

K Z O M B U N D I A K Ń A T
Z B A D A Ń A

Warszawa, czerwiec 2010

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/72/2010

OCENY HISTORYCZNEGO ZNACZENIA
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

SPIS TREŚCI

OBECNE OCENY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH	3
OCENA HISTORYCZNEJ ROLI „SOLIDARNOŚCI”	7
OPINIE O ZNACZENIU „SOLIDARNOŚCI”	11
REPREZENTOWANIE INTERESÓW SPOŁECZNYCH PRZEZ „SOLIDARNOŚĆ”	13
WARTOŚCI I CELE „SOLIDARNOŚCI” Z LAT 1980 – 1981	14
AUTORYTETY OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ W PRL	16
ANEKS	21

W tym roku przypada trzydziesta rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”. Wydarzenia z lat 1980 – 1981 zapoczątkowały proces, którego zwieńczeniem była transformacja ustrojowa w naszym kraju.

W związku z tą rocznicą CBOS wraz z Europejskim Centrum Solidarności przygotowały wspólny projekt badawczy „«Solidarność» – doświadczenie i pamięć”¹. Konsultantem naukowym badania był prof. Ireneusz Krzemiński. Projekt miał na celu m.in. rekonstrukcję doświadczeń związanych z udziałem w ruchu „Solidarność” oraz określenie, jak dalece żywa jest dziś pamięć o wydarzeniach z lat 1980 – 1981. Nie mogło w nim także zabraknąć pytań dotyczących znaczenia i dorobku NSZZ „Solidarność” oraz ocen obecnej działalności związku.

OBECNE OCENY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Obecnie oceny dwóch głównych związków zawodowych w Polsce są częściej negatywne niż pozytywne, przy czym NSZZ „Solidarność” postrzegana jest nieco lepiej niż OPZZ. W badaniu „«Solidarność» – doświadczenie i pamięć” działalność „Solidarności” dobrze ocenia co czwarty dorosły Polak, a prawie dwie piąte jest przeciwnego zdania. Dla porównania – zadowolenie z aktywności OPZZ wyraża tylko 15% badanych, a jedna trzecia ocenia ją krytycznie².

Działalność obu związków jest stosunkowo słabo znana – znaczące odsetki ankietowanych nie mają zdania na ich temat. Prawie dwie piąte dorosłych Polaków nie potrafi ocenić działań NSZZ „Solidarność”, a co drugi – OPZZ.

¹ Badanie „«Solidarność» – doświadczenie i pamięć” zrealizowano w dniach 12 marca – 12 kwietnia 2010 roku na 1803-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

² W sondażu CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” (240), przeprowadzonym w dniach 8 – 13 maja 2010 roku na liczącej 1000 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, odsetki pozytywnych ocen dotyczących obu związków były nieco wyższe – zob. tab. 1.

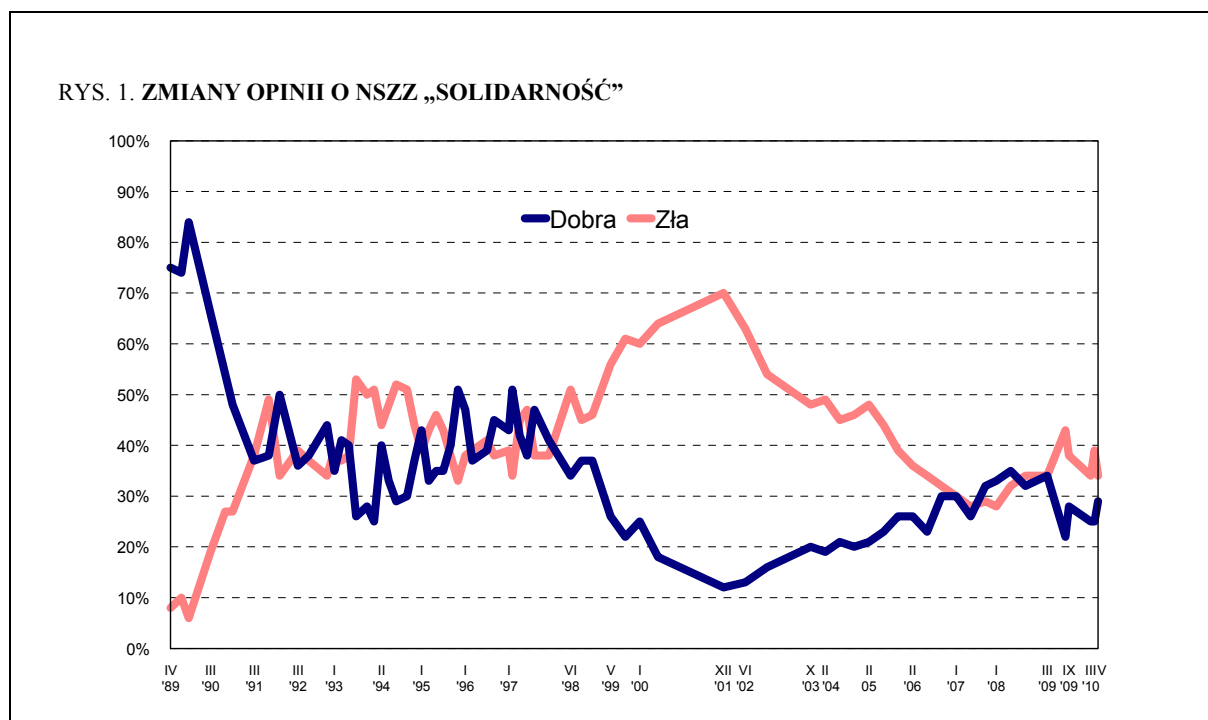
Tabela 1

Oceniane związki zawodowe	Oceny	Wskazania respondentów według terminów badań													
		VI '06	X '06	I '07	V '07	IX '07	I '08	V '08	IX '08	III '09	VIII '09	IX '09	III '10	III/IV '10	V '10
		w procentach													
NSZZ „Solidarność”	dobra	23	30	30	26	32	33	35	32	34	23	28	25	25	29
	zła	34	32	30	28	29	28	32	34	34	43	38	34	38	34
	Trudno powiedzieć	43	38	41	46	39	39	33	34	32	35	34	41	37	37
OPZZ	dobra	18	18	19	17	22	26	26	22	27	18	21	18	15	19
	zła	27	30	25	27	27	26	31	29	31	36	35	27	34	30
	Trudno powiedzieć	55	53	56	56	51	48	43	49	42	45	44	55	51	51

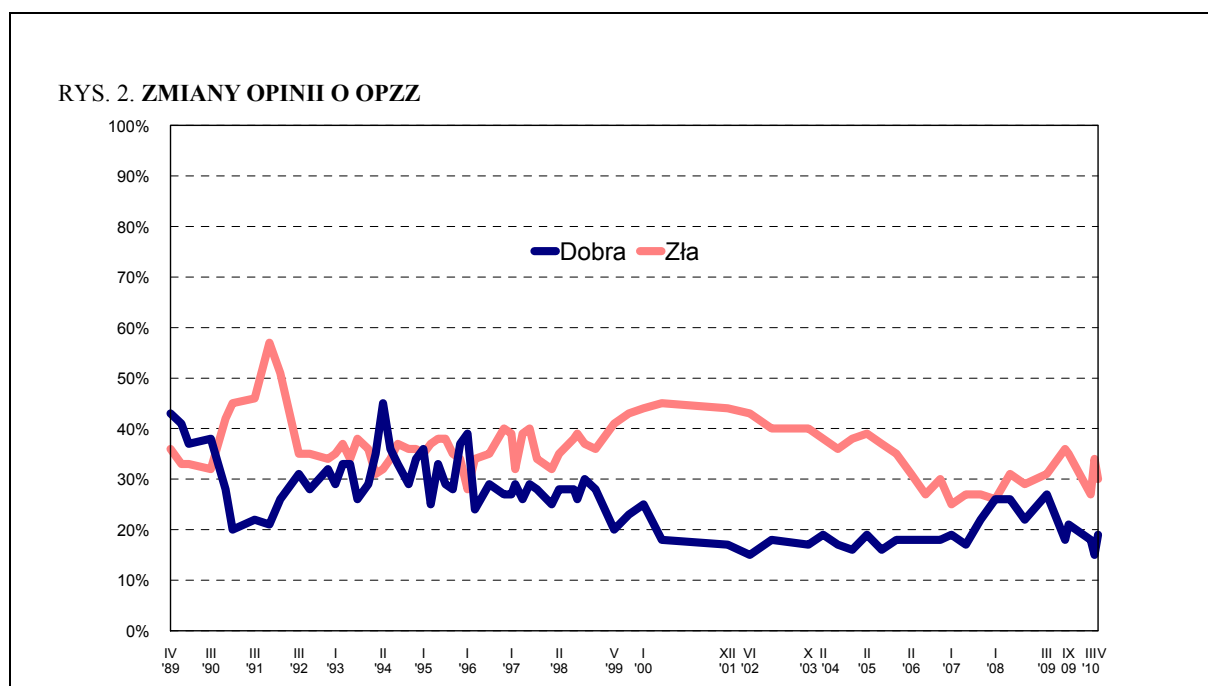
Działania obu wielkich central związkowych poddajemy ocenie badanych od końca lat osiemdziesiątych. Śledząc wyniki sondaży realizowanych w ciągu ponad dwudziestu lat, można zauważyć bardzo duże wahania ocen NSZZ „Solidarność”. Początek transformacji ustrojowej to czas niemal jednomyślnej akceptacji działań tego związku, wówczas często utożsamianego z szerokim ruchem społecznym. W listopadzie 1989 roku poparcie dla „Solidarności” sięgało 84%. Zaangażowanie ludzi wywodzących się z „Solidarności” w politykę po roku 1989 przyczyniło się do pogorszenia się wizerunku związku i osób z nim związanych. Rozbicie obozu solidarnościowego, „wojna na górze” sprawiły, że już na początku lat dziewięćdziesiątych NSZZ „Solidarność” utracił znaczną część społecznego poparcia, a odwoływanie się do solidarnościowego rodowodu przestało być źródłem społecznego autorytetu.

Drugim czynnikiem, który mógł wpłynąć na zmianę nastawienia do „Solidarności”, były społeczne koszty transformacji gospodarczej. Wprawdzie odium związane z wprowadzaniem trudnych reform spadło przede wszystkim na ich twórcę – Leszka Balcerowicza, jednak w społecznej świadomości odpowiedzialność za efekty zmian ustrojowych – zarówno pozytywne, jak i negatywne – ponosiła także „Solidarność”. Już w 1991 roku odsetki osób dobrze i źle oceniających tę organizację mniej więcej się wyrównały. W kolejnych latach można zauważyć wpływ politycznego zaangażowania związku na oceny jego działalności. W okresie, kiedy „Solidarność” angażowała się w politykę, jej oceny się pogarszały. Najgorsze notowania związek ten uzyskiwał w latach 2000 – 2001, kiedy u władzy była Akcja Wyborcza „Solidarność”. Tworzony przez nią rząd był wtedy bardzo niepopularny i jego dezaprobata znalazła odbicie w systematycznie pogarszających się ocenach „Solidarności”. Najgorsze notowania związek miał w grudniu 2001 roku, kiedy to poziom jego dezaprobaty sięgał 70%. Po zwycięstwie wyborczym lewicy

w 2001 roku opinie o związku stopniowo się poprawiały, choć warto zauważyć, że szybkemu zmniejszeniu się odsetka ocen negatywnych towarzyszył znacznie wolniejszy wzrost aprobaty.



Na tle opinii o „Solidarności” oceny OPZZ w latach 1993 – 2010 były stosunkowo stabilne. W tym okresie znaczące grupy respondentów nie miały wyrobionej opinii na temat działań tej konfederacji.



Analiza społeczno-demograficznego zróżnicowania opinii o działaniach NSZZ „Solidarność” przynosi po części przewidywalne, po części jednak zaskakujące wyniki. Niemal we wszystkich grupach związków częściej uzyskuje złe niż dobre oceny. Przewagę opinii pozytywnych notujemy – co może zaskakiwać – wśród ludzi młodych (do 24 roku życia), a przede wszystkim wśród uczniów i studentów. Częściej dobrze niż źle wypowiadają się na temat działań NSZZ „Solidarność” osoby najbardziej religijne – kilka razy w tygodniu biorące udział w praktykach religijnych. Z kolei najbardziej krytycznie oceniają działania związku ludzie w wieku 55 – 64 lata, mieszkańcy dużych miast, badani z wykształceniem wyższym. W grupie najbardziej krytycznych znajdują się także osoby najlepiej sytuowane: o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł. Z drugiej jednak strony gorzej niż przeciętnie oceniają działania związku osoby niezadowolone ze swoich warunków materialnych. W grupach społeczno-zawodowych krytyczne opinie są najczęstsze wśród kadry kierowniczej i specjalistów, średniego personelu, techników oraz właścicieli firm.

Generalnie im silniej deklarowane prawicowe poglądy polityczne, tym lepsze opinie o „Solidarności”. Jednak także wśród osób o orientacji prawicowej przeważa dezaprobatą działań związku. Wpływ orientacji politycznej na stosunek do NSZZ „Solidarność” jest wyraźniej widoczny w opiniach elektoratów partyjnych. Aktywność związku najlepiej postrzegają osoby, które w ostatnich wyborach parlamentarnych oddały głos na PiS: równie często pozytywnie, co negatywnie wypowiadając się o jego obecnych działaniach. Najwięcej opinii krytycznych jest natomiast w elektoracie LiD oraz PO.

Tabela 2

Elektoraty partyjne z ostatnich wyborów parlamentarnych	Oceny działalności NSZZ „Solidarność”		
	dobra	zła	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	37	37	26
PSL	30	38	32
PO	20	48	32
LiD	15	55	30

Szczególnie ciekawe wydaje się postrzeżenie obecnej działalności NSZZ „Solidarność” przez osoby, które przed rokiem 1989 były członkami tego związku. Ich poglądy w tej kwestii są z jednej strony lepiej wykrystalizowane, z drugiej zaś bardziej krytyczne niż opinie ogółu badanych. Ponad połowa członków pierwszej „Solidarności”

(i/lub ewentualnie „Solidarności” podziemnej) – 52% – krytykuje obecne działania związku. Dobrze ocenia je więcej niż co czwarty z nich (28%).

Odwrotnie układają się opinie o NSZZ „Solidarność” wśród obecnych członków związku. Większość (57%) jest zadowolona z jego działalności, choć głosy krytyczne wobec niego także nie należą wśród nich do rzadkości (34%).

OCENA HISTORYCZNEJ ROLI „SOLIDARNOŚCI”

Mimo raczej niekorzystnych opinii społecznych o obecnej działalności NSZZ „Solidarność”, jego historyczne zasługi są niekwestionowane. Zdecydowana większość ankietowanych (84%) uważa, że związek ten odegrał w dziejach Polski pozytywną rolę, jedynie nieliczni (7%) są przeciwnego zdania. Przekonanie o historycznym znaczeniu „Solidarności” wydaje się mocno ugruntowane w społeczeństwie. Dziejową rolę tego związku Polacy doceniali także wówczas, gdy jego bieżąca działalność była odbierana szczególnie krytycznie (w 2000 roku).

Tabela 3

Niezależnie od Pana(i) poglądów na obecną działalność „Solidarności”, czy, Pana(i) zdaniem, w historii Polski NSZZ „Solidarność” odegrał pozytywną czy negatywną rolę?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	VIII 2000	VIII 2009	III/IV 2010
	w procentach		
Zdecydowanie pozytywną	32	36	36
Raczej pozytywną	37	48	48
Raczej negatywną	12	6	5
Zdecydowanie negatywną	5	2	2
Trudno powiedzieć	14	9	9

Opinia o zasługach „Solidarności” dla Polski wyraźnie dominuje we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Jest ona tym częstsza, im wyższy status społeczno-materialny badanych: wyższe wykształcenie, wyższe dochody *per capita* w gospodarstwie domowym, lepsze oceny warunków materialnych.

Ocena dziejowej roli „Solidarności” jest poza sporem politycznym. Uznanie dla historycznych zasług związku deklaruje zdecydowana większość elektoratów wszystkich najważniejszych partii politycznych. Najbardziej jednoznacznie wyrażają je wyborcy PO i PiS.

Tabela 4

Elektoraty partyjne z ostatnich wyborów parlamentarnych	Niezależnie od Pana(i) poglądów na obecną działalność „Solidarności”, czy, Pana(i) zdaniem, w historii Polski NSZZ „Solidarność” odegrał pozytywną czy negatywną rolę?		
	Pozytywną	Negatywną	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	94	2	4
PiS	91	6	3
PSL	84	3	13
LiD	77	14	9

Jeśli chodzi o ocenę dorobku „Solidarności”, to można zauważyć, iż podziały z przeszłości w dużym stopniu uległy zatarciu – ogromna większość tych, którzy przed rokiem 1989 należeli do PZPR, jest przekonana, że „Solidarność” dobrze przysłużyła się Polsce.

Tabela 5

Przynależność organizacyjna przed rokiem 1989	Niezależnie od Pana(i) poglądów na obecną działalność „Solidarności”, czy, Pana(i) zdaniem, w historii Polski NSZZ „Solidarność” odegrał pozytywną czy negatywną rolę?		
	Pozytywną	Negatywną	Trudno powiedzieć
	w procentach		
NSZZ „Solidarność”	91	6	3
PZPR	80	16	4

Większość Polaków (70%) ocenia, że powstanie i działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 to wydarzenie przełomowe, o historycznym znaczeniu dla kraju, a niemal co czwarty (23%) uważa, że jest ono ważne, ale nie pierwszoplanowe. Jedyne nieliczni kwestionują znaczenie powstania „Solidarności” dla Polski.

Ponad dwie piąte ankietowanych (43%) dostrzega wielkie znaczenie „Solidarności” dla innych krajów dawnego „bloku wschodniego”, a więcej niż co trzeci (35%) uważa jej powstanie za ważne, choć nie najważniejsze.

Dla więcej niż co czwartej osoby (27%) powstanie i działalność „Solidarności” to wydarzenia mające przełomowe znaczenie nie tylko dla Polski i innych krajów naszego regionu, ale także dla świata. Blisko połowa ankietowanych (46%) ocenia je jako wydarzenia ważne, lecz drugoplanowe w skali globu.

W ciągu ostatniego roku zwiększyło się postrzegane znaczenie „Solidarności” we wszystkich trzech wymiarach.

Tabela 6

Czy powstanie i działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 były wydarzeniem:	Dla Polski			Dla innych krajów dawnego „bloku wschodniego”			Dla świata		
	VIII 2005	VIII 2009	III/IV 2010	VIII 2005	VIII 2009	III/IV 2010	VIII 2005	VIII 2009	III/IV 2010
	w procentach								
– przełomowym	60	65	70	42	39	43	32	25	27
– ważnym, ale nie pierwszoplanowym	28	26	23	33	38	35	33	39	46
– niezbyt ważnym	2	3	2	7	10	7	12	18	13
– bez znaczenia	2	1	1	2	3	2	6	8	4
Trudno powiedzieć	8	5	4	16	10	13	17	10	10

Dawni członkowie „Solidarności” wyraźnie częściej niż ogół społeczeństwa uważają, że powstanie tego związku było wydarzeniem o przełomowym charakterze dla Polski, państw-satelitów ZSRR i dla całego świata. Przynależność do PZPR ma wyraźnie mniejsze znaczenie. Jeśli chodzi o postrzeganie roli „Solidarności” w historii Polski i świata, byli członkowie PZPR niewiele się różnią od ogółu Polaków. Częściej niż przeciętnie uważają jednak, że powstanie „Solidarności” było znaczącym wydarzeniem dla innych państw dawnego „bloku wschodniego”.

Tabela 7

Czy powstanie i działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 były wydarzeniem:	Dla Polski		Dla innych krajów dawnego „bloku wschodniego”		Dla świata	
	Przynależność organizacyjna przed rokiem 1989					
	NSZZ „S” (N=255)	PZPR (N=59)	NSZZ „S” (N=255)	PZPR (N=59)	NSZZ „S” (N=255)	PZPR (N=59)
w procentach						
– przełomowym	85	73	60	55	40	30
– ważnym, ale nie pierwszoplanowym	11	22	26	30	46	49
– niezbyt ważnym	1	0	6	7	7	10
– bez znaczenia	1	3	2	2	3	1
Trudno powiedzieć	2	2	7	6	4	10

Ankietowanych zapytaliśmy też o znaczenie powstania „Solidarności” w skali mikro – czym było ono dla zwykłych ludzi, czyli takich jak oni. Większość respondentów twierdzi, że było to dla nich wydarzenie ważne: dla blisko dwóch piątych – przełomowe, a dla niemal jednej trzeciej – ważne, lecz nie pierwszoplanowe.

W ostatnim roku nieco zwiększył się odsetek osób oceniających powstanie i działalność pierwszej „Solidarności” jako wydarzenie przełomowe dla nich samych i ludzi

takich jak oni. W tym czasie minimalnie przybyło jednak osób, dla których to, co się działo w latach 1980 – 1981, nie miało żadnego znaczenia.

Tabela 8

Czy powstanie i działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 były dla ludzi takich jak Pan(i) wydarzeniem:	Wskazania respondentów według terminów badań		
	VIII 2005	VIII 2009	III/IV 2010
	w procentach		
– przełomowym	35	34	39
– ważnym, ale nie pierwszoplanowym	34	37	31
– niezbyt ważnym	10	10	10
– bez znaczenia	12	11	15
Trudno powiedzieć	9	7	5

Oceny znaczenia pierwszej „Solidarności” z bardziej osobistej perspektywy zależą od wieku. Wydarzenia tamtego czasu częściej uznają za doniosłe dla siebie i ludzi sobie podobnych osoby, które świadomie przeżywały tamte doświadczenia i dla których miały one szansę stać się doświadczeniami o charakterze formacyjnym: będące obecnie w wieku od 45 do 64 lat, a więc w roku 1980 mające od 15 do 34 lat. Najrzadziej o przełomowej roli „Solidarności” dla ludzi takich jak oni mówią osoby młode – do 24 roku życia.

Tabela 9

Czy powstanie i działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 było dla ludzi takich jak Pan(i) wydarzeniem:	Wskazania badanych w wieku					
	18 – 24 lata	25 – 34	35 – 44	45 – 54	55 – 64	65 lat i starszych
	w procentach					
– przełomowym	23	32	35	49	51	39
– ważnym, ale nie pierwszoplanowym	30	28	30	34	30	32
– niezbyt ważnym	10	13	13	8	7	10
– bez znaczenia	25	20	14	6	8	15
Trudno powiedzieć	12	7	8	3	3	3

Jest zrozumiałe, że powstanie „Solidarności” i jej działalność w latach 1980 – 1981 miały doniosłe znaczenie przede wszystkim dla członków tego związku. Dwie trzecie z nich z dzisiejszej perspektywy wspomina te wydarzenia jako przełomowe dla siebie. Co ciekawe jednak także byli członkowie PZPR nadają większą niż przeciętnie rangę początkom działań „Solidarności”. Ponad połowa z nich uważa, że dla ludzi takich jak oni miały one przełomowe znaczenie.

Tabela 10

Czy powstanie i działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 były dla ludzi takich jak Pan(i) wydarzeniem:	Wskazania osób należących przed rokiem 1989	
	do NSZZ „Solidarność” (N=255)	do PZPR (N=59)
	w procentach	
– przełomowym	65	52
– ważnym, ale nie pierwszoplanowym	27	25
– niezbyt ważnym	4	12
– bez znaczenia	3	8
Trudno powiedzieć	1	3

OPINIE O ZNACZENIU „SOLIDARNOŚCI”

W społecznej ocenie znaczenie pierwszej „Solidarności” było wielowymiarowe, a skutki jej działalności wykraczały daleko poza kilkanaście miesięcy solidarnościowego „karnawału”. Choć do przemian roku 1989 doprowadził splot czynników, udział wśród nich „Solidarności” nie ulega wątpliwości. Pogląd, że dzięki temu ruchowi w ogóle możliwa była wolna Polska, jest niekwestionowany. W powszechnej opinii związek ten miał istotne znaczenie dla ukształtowania tożsamości Polaków: ponad cztery piąte dorosłych Polaków (82%) zgadza się z opinią, że miał on duży wpływ na to, kim dziś jesteśmy jako naród i społeczeństwo. W ocenie zdecydowanej większości badanych (66%) ruch ten zrodził prawdziwą solidarność między ludźmi i obudził w nich najlepsze cechy.

Odrębną sprawą jest, w jakim stopniu doświadczenie i przesłanie „Solidarności” jest ważne i przydatne dzisiaj. Opinie w tej kwestii są nieco bardziej podzielone niż oceny historycznego dorobku tego związku. Większość badanych (58%) nie zgadza się jednak ze stwierdzeniem, że działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 jest już tylko częścią historii i nie ma po co do niej wracać. Zarazem ponad połowa respondentów (52%) uważa, że doświadczenie pierwszej „Solidarności” może być przydatne także dzisiaj, w wolnej Polsce.

Tabela 11

Słyszysz różne opinie o „Solidarności” z lat 80. i jej znaczeniu dla Polski wówczas i obecnie. Przedstawię teraz Panu(i) kilka stwierdzeń. O każdym z tych stwierdzeń proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i) z nim czy też nie	
Ruch „Solidarność” miał duży wpływ na to, kim jesteśmy jako naród i społeczeństwo	
Zdecydowanie zgadzam się	35%
Raczej zgadzam się	47%
Raczej nie zgadzam się	7%
Zdecydowanie nie zgadzam się	2%
Trudno powiedzieć	9%
Dzięki działaniu „Solidarności” w latach 1980 – 1981 była możliwa wolna Polska w 1989 roku	
Zdecydowanie zgadzam się	38%
Raczej zgadzam się	43%
Raczej nie zgadzam się	7%
Zdecydowanie nie zgadzam się	1%
Trudno powiedzieć	11%
Ruch „Solidarność” zrodził prawdziwą solidarność między ludźmi i obudził w ludziach najlepsze cechy	
Zdecydowanie zgadzam się	27%
Raczej zgadzam się	39%
Raczej nie zgadzam się	16%
Zdecydowanie nie zgadzam się	6%
Trudno powiedzieć	12%
Działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 jest już tylko częścią historii i nie ma co do niej wracać	
Zdecydowanie zgadzam się	11%
Raczej zgadzam się	25%
Raczej nie zgadzam się	40%
Zdecydowanie nie zgadzam się	18%
Trudno powiedzieć	6%
Doświadczenia „Solidarności” z lat 80. w ogóle nie pasują do dzisiejszych czasów ani do niczego się obecnie nie przydają	
Zdecydowanie zgadzam się	12%
Raczej zgadzam się	24%
Raczej nie zgadzam się	36%
Zdecydowanie nie zgadzam się	16%
Trudno powiedzieć	12%

Ciekawie przedstawiają się opinie na temat przydatności w dzisiejszych czasach doświadczeń i przesłania „Solidarności” oraz potrzeby przypominania o jej działalności w latach 1980 – 1981 w poszczególnych grupach wiekowych. Okazuje się, że im młodszy respondenci, tym częściej dostrzegają potrzebę odwoływania się w dzisiejszej Polsce do pierwszej „Solidarności: jej doświadczeń i dorobku. Szczególnie często (70% wskazań) potrzebę tę wyrażają uczniowie i studenci. Tylko nieco więcej niż co czwarty z nich (27%) uważa, że działalność „Solidarności” w latach 1980 – 1981 jest już tylko częścią historii i nie ma co do niej wracać. Jednocześnie tylko co piąty uczeń lub student zgadza się ze stwierdzeniem, że doświadczenia NSZZ „Solidarność” z początków jej działalności w ogóle nie pasują do dzisiejszych czasów ani do niczego się obecnie nie przydają. Przeciwnego zdania jest blisko trzy czwarte z nich (74%).

REPREZENTOWANIE INTERESÓW SPOŁECZNYCH PRZEZ „SOLIDARNOŚĆ”

Większość Polaków (64%) jest przekonana, że w latach 1980 – 1981 „Solidarność” była ruchem wyrażającym interesy całego społeczeństwa. Znacznie mniej osób uważa, że reprezentowała ona wtedy partykularne interesy związkowe (14%) lub dbała jedynie o sprawy swoich działaczy (11%). Obecna działalność związku postrzegana jest zupełnie inaczej. Blisko połowa badanych (47%) sądzi, że promuje on przede wszystkim interesy swoich działaczy, ponad jedna czwarta (27%) uważa, że związek ten walczy o prawa swoich członków, a tylko co jedenasty (9%) – że ma na uwadze interesy całego społeczeństwa.

Opinie o reprezentatywności związku dziś i na początku jego działalności kształtują się bardzo podobnie jak rok temu.

Tabela 12

	Czyje interesy, Pana(i) zdaniem:					
	reprezentowała „Solidarność” 30 lat temu?			reprezentuje „Solidarność” obecnie?		
	VIII 2000	VIII 2009	III/IV 2010	VIII 2000	VIII 2009	III/IV 2010
w procentach						
Interesy całego społeczeństwa	59	61	64	6	9	9
Interesy wszystkich swoich członków	17	18	14	15	25	27
Interesy swoich działaczy	12	10	11	67	47	47
Trudno powiedzieć	12	11	11	12	19	17

Identyfikacje polityczne sprzed roku 1989 (przynależność do „Solidarności” *versus* członkostwo w PZPR) w stosunkowo niewielkim stopniu modyfikują postrzeganie „Solidarności” w jej historycznym kształcie. Byli członkowie PZPR, podobnie jak osoby należące przed rokiem 1989 do „Solidarności”, w ogromnej większości uważają, że związek ten na początku swojej działalności reprezentował ogół społeczeństwa. W obu grupach dominuje również pogląd, że obecnie NSZZ „Solidarność” działa przede wszystkim w interesie swoich działaczy. Opinia o realizowaniu przez obecnych działaczy związkowych partykularnych interesów jest jednak szczególnie często spotykana wśród dawnych członków PZPR.

Tabela 13

	Czyje interesy, Pana(i) zdaniem:			
	reprezentowała „Solidarność” 30 lat temu?		reprezentuje „Solidarność” obecnie?	
	Przynależność organizacyjna przed rokiem 1989			
	NSZZ „S” (N=255)	PZPR (N=59)	NSZZ „S” (N=255)	PZPR (N=59)
	w procentach			
Interesy całego społeczeństwa	79	73	7	11
Interesy wszystkich swoich członków	12	10	27	16
Interesy swoich działaczy	7	17	54	64
Trudno powiedzieć	2	0	12	9

Obraz „Solidarności” zarówno dawnej, jak i terażniejszej wypada najkorzystniej w opiniach jej obecnych członków. Niemal jednomyślnie deklarują oni, że w latach 1980 – 1981 związek reprezentował całe społeczeństwo. Znacząco lepiej niż ogół ankietowanych postrzegają także obecną aktywność związku. Zdaniem ponad połowy badanych z tej grupy, NSZZ „Solidarność” jest obecnie wyrazicielem interesów wszystkich swoich członków. Nieco więcej niż co czwarty z nich sądzi jednak, że dba on jedynie o interesy działaczy. Osoby te nie czują się zatem we właściwy sposób reprezentowane przez związek, którego są członkami.

ODPOWIEDZI OBECNYCH CZŁONKÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” (N=37)

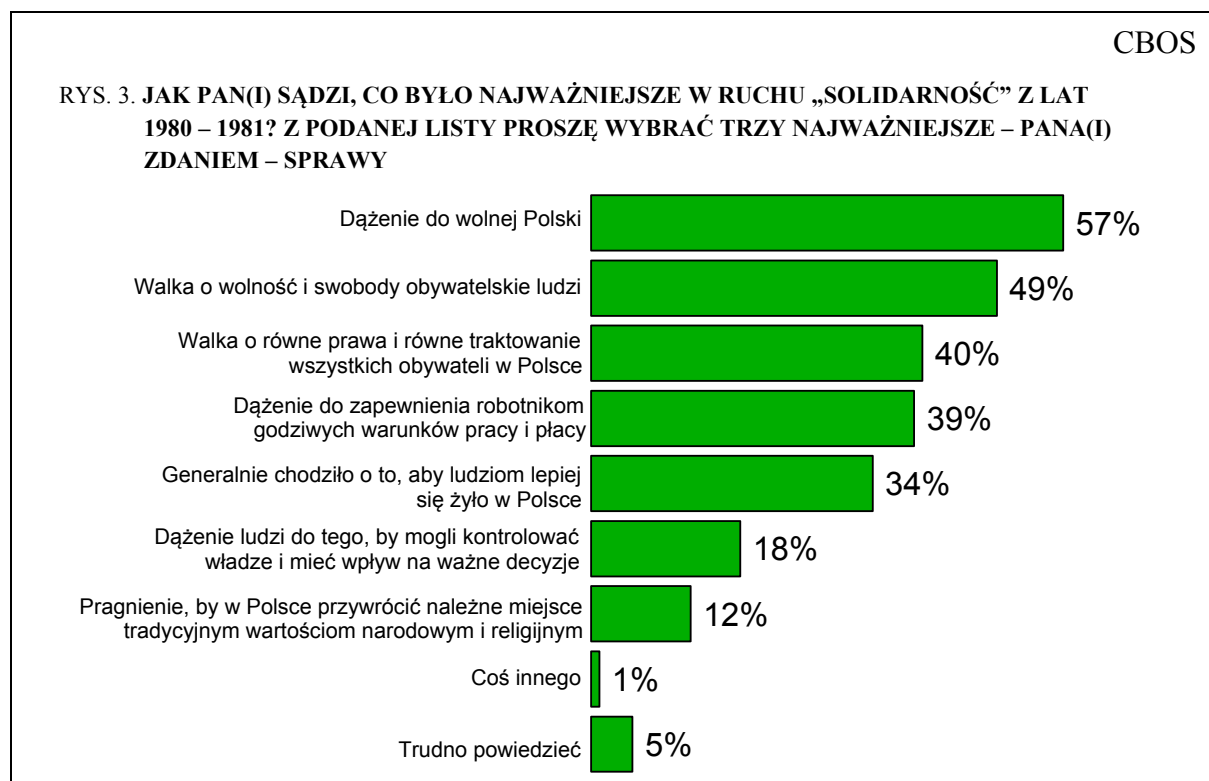
Tabela 14

	Czyje interesy, Pana(i) zdaniem:	
	reprezentowała „Solidarność” 30 lat temu?	reprezentuje „Solidarność” obecnie?
	w procentach	
Interesy całego społeczeństwa	83	15
Interesy wszystkich swoich członków	11	55
Interesy swoich działaczy	3	27
Trudno powiedzieć	3	2

WARTOŚCI I CELE „SOLIDARNOŚCI” Z LAT 1980 – 1981

O tym, że pierwsza „Solidarność” nie była i nie jest traktowana wyłącznie jako związek zawodowy, świadczy postrzeganie idei, które przyświecały jej działalności. Respondenci nie zawężają celów działania tego ruchu do postulatów dotyczących pracy i spraw bytowych. W odczuciu społecznym, „Solidarność” z lat 1980 – 1981 była przede wszystkim ruchem wolnościowym i emancypacyjnym. Najwięcej osób wśród głównych zamierzeń „Solidarności” z tego okresu wymienia dążenie do wolnej Polski. Drugim z kolei

najczęściej wskazywanym celem jej działania jest walka o wolność i swobody obywatelskie. W opinii społecznej istotne znaczenie miały także idee równości i sprawiedliwości: dwie piąte badanych do głównych celów działań związku zalicza walkę o równe prawa i równe traktowanie wszystkich obywateli. Niemal tyle samo osób postrzega „Solidarność” jako ruch mający przede wszystkim na względzie troskę o godność ludzi pracy: dążący do zapewnienia pracownikom godziwych warunków pracy i płacy. Tylko nieco mniej osób wśród jej głównych zamierzeń wymienia poprawę warunków życia ludzi. W odczuciu społecznym mniejsze znaczenie miała chęć uzyskania partycypacji we władzy: możliwość kontrolowania rządzących i wpływania na ich decyzje. Niewiele osób odbiera pierwszą „Solidarność” jako ruch o zabarwieniu narodowo-katolickim, hołdujący tradycyjnym wartościom narodowym i religijnym.



Z zebranych opinii wyłania się „uwznioślony” obraz pierwszej „Solidarności”. Ruch ten łączył ludzi, bo odwoływał się do wartości uniwersalnych, a nie do żadnej określonej orientacji światopoglądowej czy politycznej. Jednocześnie nie aspirował do władzy, do zagwarantowania sobie wpływu na decyzje rządzących. Jeśliby zatem wskazywać wartości i cele, jakie – w odczuciu społecznym – przyświecały wówczas „Solidarności”, to można opisać je przez triadę: wolność, równość, godność.

Osoby należące przed rokiem 1989 do NSZZ „Solidarność” i byli członkowi PZPR nie różnią się zasadniczo w definiowaniu celów i dążeń „Solidarności”. Obie grupy większą niż przeciętnie wagę przykładają do postulatów bytowych i socjalnych: dotyczących warunków pracy, płacy i życia. Minimalnie częściej niż ogół badanych zwracają też uwagę na orientację światopoglądową związku, pragnienie przywrócenia należnego miejsca wartościom narodowym i religijnym. Kwestia ta jednak także w ich opinii ma stosunkowo małe znaczenie dla zrozumienia tego, czym był ten ruch w latach 1980 – 1981. Mimo podobieństw, członkowie „Solidarności” częściej niż osoby należące do PZPR wśród głównych celów działania ówczesnego związku wymieniają walkę o wolną Polskę, równe prawa i równe traktowanie wszystkich obywateli. Członkowie PZPR z kolei stosunkowo częściej widzą w działaniach „Solidarności” chęć kontrolowania ówczesnych władz i uzyskania wpływu na ważne decyzje, a więc wpisania się w ówczesny system polityczny.

Tabela 15

Jak Pan(i) sądzi, co było najważniejsze w ruchu „Solidarność” z lat 1980 – 1981? Z podanej listy proszę wybrać trzy najważniejsze – Pana(i) zdaniem – sprawy	Wskazania osób należących przed rokiem 1989	
	do NSZZ „Solidarność” (N=255)	do PZPR (N=59)
	w procentach	
Dążenie do wolnej Polski	60	49
Walka o wolność i swobody obywatelskie ludzi	48	48
Walka o równe prawa i równe traktowanie wszystkich obywateli w Polsce	45	35
Dążenie ludzi do tego, by mogli kontrolować władze i mieć wpływ na ważne decyzje	18	28
Dążenie do zapewnienia robotnikom godziwych warunków pracy i płacy	46	46
Generalnie chodziło o to, aby ludziom lepiej się żyło w Polsce	39	43
Pragnienie, by w Polsce przywrócić należne miejsce tradycyjnym wartościom narodowym i religijnym	16	15
Coś innego	1	2
Trudno powiedzieć	1	2

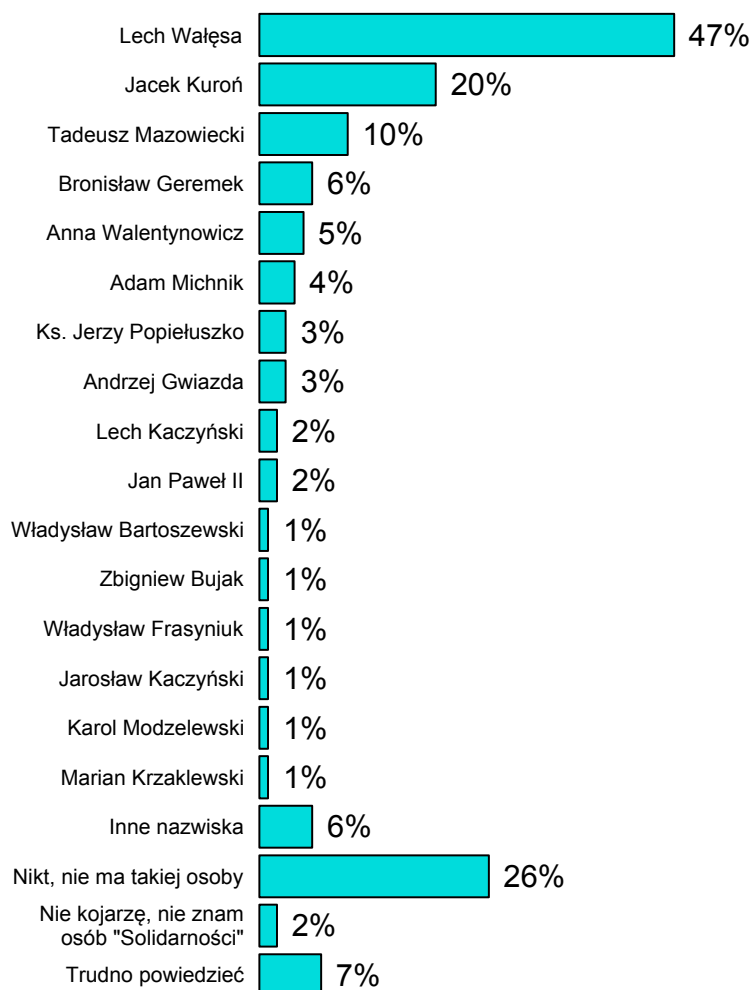
AUTORYTETY OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ W PRL

Bohaterem opozycji demokratycznej w Polsce jest przede wszystkim pierwszy przywódca NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa. Jego nazwisko wymieniła niemal połowa respondentów pytanych o osoby będące dla nich autorytetami opozycji demokratycznej

w PRL. Jest to wynik tym bardziej znaczący, że pytanie miało formułę otwartą – ankietowani nie wybierali nazwisk z gotowej listy, ale sami je podawali.

Stosunek do Lecha Wałęsy po roku 1989 był bardzo różny. W czasie, gdy sprawował on urząd Prezydenta RP, należał do polityków wzbudzających największą nieufność społeczną. Mimo często krytycznych ocen jego prezydentury i wysuwanych przeciwko niemu oskarżeń dotyczących współpracy z SB w okresie PRL, zdołał on odbudować swój społeczny autorytet. Wydaje się, że niezależnie od tego, w jakim stopniu wizerunek Lecha Wałęsy jest jednoznaczny, Polacy nie podważają jego zasług dla ruchu „Solidarność” i wolnej Polski.

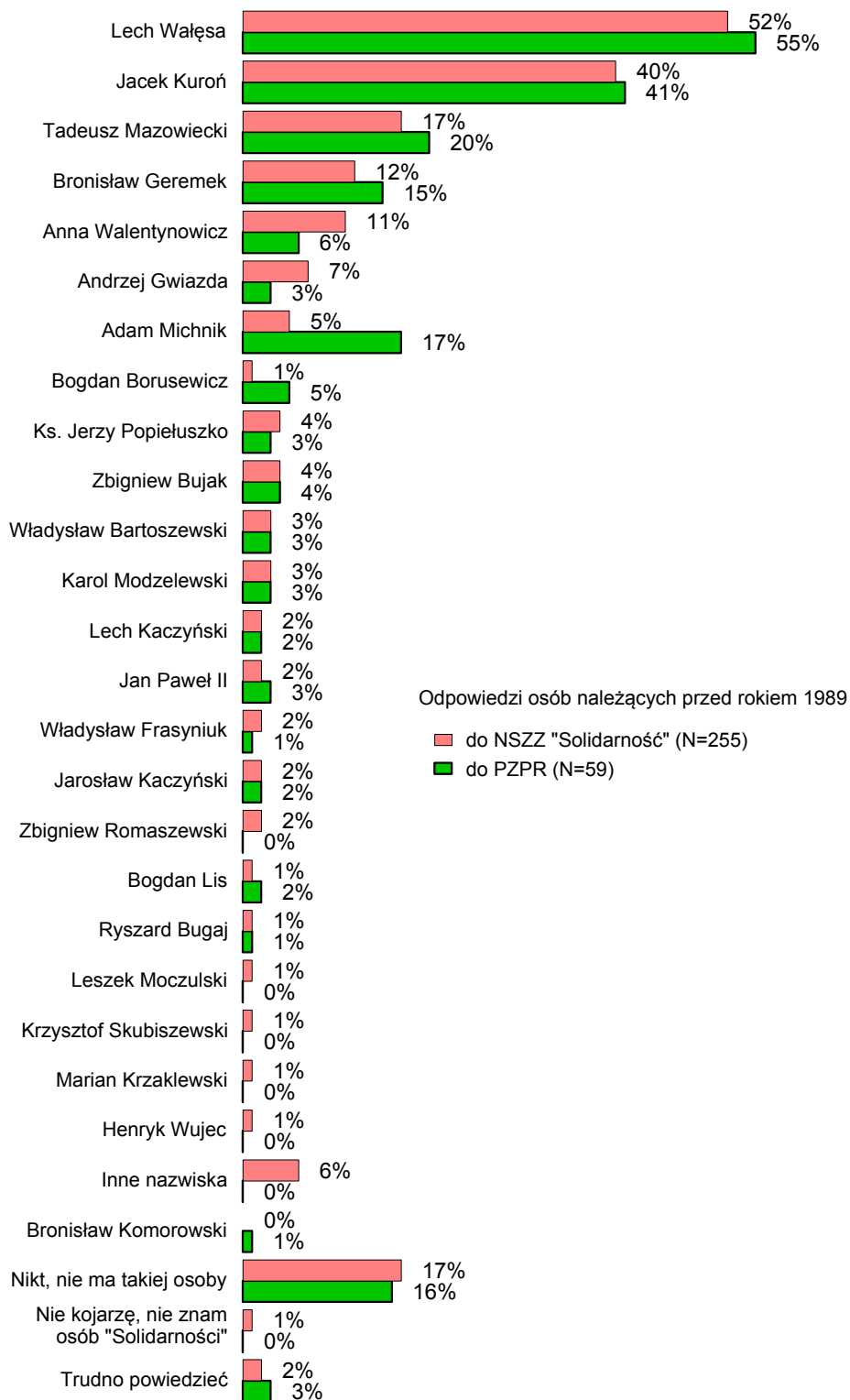
RYS. 4. KTÓRY Z ŻYJĄCYCH LUB NIEŻYJĄCYCH BOHATERÓW OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ, A W SZCZEGÓLNOŚCI „SOLIDARNOŚCI”, JEST DLA PANA(I) AUTORYTETEM?



Drugą najczęściej wymienianą postacią opozycji antykomunistycznej jest Jacek Kuroń, którego nazwisko podawał co piąty ankietowany. W gronie najczęściej wymienianych autorytetów znalazł się także Tadeusz Mazowiecki. Stosunkowo dużo osób do ważnych dla nich osobiście bohaterów opozycji w okresie PRL zaliczyło ponadto Bronisława Geremka, Annę Walentynowicz, Adama Michnika, ks. Jerzego Popiełuszkę oraz Andrzeja Gwiadzę.

Odpowiedzi osób należących przed rokiem 1989 do „Solidarności” i byłych członków PZPR, dotyczące autorytetów opozycji demokratycznej, są do siebie dość podobne, z kilkoma wszakże istotnymi wyjątkami. Zarówno dla jednych, jak i dla drugich głównym bohaterem opozycji z okresu PRL pozostaje Lech Wałęsa. Na drugim miejscu jest Jacek Kuroń, którego nazwisko w obu grupach wymieniane było zdecydowanie częściej niż przeciętnie w całej badanej populacji. Wśród osób najczęściej uznawanych za autorytety znaleźli się także Tadeusz Mazowiecki i Bronisław Geremek (oba nazwiska nieznacznie częściej podawali byli członkowie PZPR). Rozbieżności dotyczą osób kojarzonych z jednej strony z tą częścią opozycji demokratycznej, która była nastawiona bardziej kompromisowo do przedstawicieli *ancien régime'u*, z drugiej zaś – osób krytycznie oceniających drogę polskich przemian od roku 1989. Byli członkowie „Solidarności” zdecydowanie częściej wymieniają wśród swoich autorytetów Annę Walentynowicz i Andrzeja Gwiadzę. Z kolei dawni członkowie PZPR ponad trzykrotnie częściej podają nazwisko Adama Michnika.

RYS. 5. KTÓRY Z ŻYJĄCYCH LUB NIEŻYJĄCYCH BOHATERÓW OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ, A W SZCZEGÓLNOŚCI „SOLIDARNOŚCI”, JEST DLA PANA(I) AUTORYTETEM?





Na podstawie wyników badania można wnioskować, że wykształcił się i utrwalił pewien kanon myślenia o „Solidarności” oraz interpretacji sensu wydarzeń z początku lat osiemdziesiątych i ich skutków dla dzisiejszej Polski. Zasługi tego związku dla kraju są niekwestionowane, nie budzą większych kontrowersji, nie są też przedmiotem sporu.

Uderzający jest rozróżnienie między opiniami o „Solidarności” z lat 1980 – 1981 a ocenami jej dzisiejszej działalności. Mimo iż obecni działacze tego związku niechętnie reagują na dość często przywoływany podział na pierwszą i drugą „Solidarność”, w świadomości społecznej rozróżnienie to jest bardzo wyraźne. Na obecne oceny związku w niewielkim stopniu mają wpływ historyczne zasługi „Solidarności”. Oceny te są być może nawet bardziej surowe ze względu na przeszłe dokonania „Solidarności” i związane z tym oczekiwania wobec niej. Konfrontacja minionych i obecnych działań „Solidarności” powoduje, że obecnemu związkowi trudno jest sprostać legendzie, o ile jest to w ogóle możliwe.

Opracowała
Beata ROGUSKA